

JANINA
POMIETŁO

KOZIELNO

Tę wieś położoną na Opolszczyźnie, w gminie Paczków, w dolinie Nysy Kłodzkiej i rozciągniętą na długości 2 km wzdłuż drogi, zamieszkuje ponad 300 osób, które pochodzą z różnych części kraju, z regionów: rzeszowskiego, łódzkiego, świętokrzyskiego i okolic Katowic. Janina Pomietło jest sołtyską Kozielna dopiero od 2003 r., ale od tego czasu zmieniło się ono bardzo wizualnie, bo mieszkańcy zadbali o wygląd swoich domów i ich otoczenie, a także o estetykę miejsc publicznych. W trochę uśpionej poprzednio wsi, bujnie się rozwija teraz życie społeczne i kulturalne. To właśnie Jani-

nie Pomietło i wspomagającą ją radzie sołeckiej udało się zintegrować tę zróżnicowaną ze względu na miejsce pochodzenia społeczność i pobudzić do aktywności.

Impulsem, który pobudził mieszkańców do wspólnych działań na rzecz wsi było przystąpienie w 2004 r. Kozielna do programu „Odnowa wsi w województwie opolskim”. Punktem wyjścia było rozwiązanie najważniejszego problemu: braku miejsca, w którym mogliby się spotykać dorośli, młodzież i dzieci i np. spędzać tam wspólnie czas na rozmowach, zabawie, odrabianiu lekcji itp.

Wielu liderów wiejskich w takiej sytuacji popełnia błąd i zamiast najpierw wspólnie ze społecznością zastanowić się na czym polega problem, forsują od razu swoją, gotową diagnozę jego rozwiązania, tj. uważają, że jest to budowa świetlicy. Jeśli jednak mieszkańcy od początku nie włączają się w przedsięwzięcie, bo np. część uważa, że pilniejsza jest budowa drogi, chodników itp., to nawet jeśli uda się obiekt wybudować, często potem świeci on pustkami, po prostu dlatego, że mieszkańcy nie utożsamiają

się z taką inicjatywą, nie czują, że to ich świetlica.

W Kozielnie było inaczej. Tam na zebraniu mieszkańców po uznaniu, że największym problemem jest brak miejsca wspólnych spotkań, doszli potem do wniosku, że mogą go rozwiązać przez stworzenie świetlicy wiejsko-środowiskowej przy wykozystaniu już istniejącej bazy. Postanowili zaadaptować do tego celu część niewykorzystywanych pomieszczeń budynku przedszkola, bo doszli do wniosku, że będzie to racjonalniejsze rozwiązanie, tańsze i szybsze niż budowa nowej świetlicy.

Zaprojektowano niezależne wejście z zewnątrz do świetlicy, salę spotkań, kabiny WC, przedsionek, wewnętrzna instalację wodno-kanalizacyjną i osadnik ścieków. W tym samym roku, we wrześniu, po uzyskaniu pozwolenia ze starostwa, przy wsparciu finansowym gminy Paczków, starostwa nyskiego sponsorów prywatnych i bardzo dużym wkładzie mieszkańców zostały rozpoczęte prace budowlane.

Mieszkańcy włączyli się do nich spędzając w adaptowanym budynku każdą wolną chwilę. Wykuty został otwór drzwiowy w zewnętrznej ścianie i osadzone w nim



Przy budowie parkingu zaangażowała się cała społeczność

Z
dziennika
sołtysa

W ślad za wyborami samorządowymi odbywały się wybory sołtysów w poszczególnych sołectwach. Przygotowując sprawozdanie z minionej czterolatki poważnie zastanawiałam się, czy kolejny raz podjąć wyzwanie, jeżeli taka będzie wola mieszkańców.

Znając możliwości finansowe gminy i tradycyjne opóźnienia w realizacji różnych zadań, wynikające często z poślizgu w programach zewnętrznych, nie chciałam mydląc oczu wyborcom. Niejednokrotnie zdarzało się już, że mając pisemne

zapewnienia o terminie wykonania pewnych inwestycji nie doczekaliśmy się ich do dzisiaj. Osiem lat trwa budowa kanalizacji i... kilkadziesiąt lat budowa obwodnicy wsi.

Przed zebraniem wyborczym wystosowałam zapytanie do zarządcy drogi przebiegającej przez wieś w tej drugiej sprawie. W czasie kilkunastoletniej korespondencji zadanie to było systematycznie przesuwane na kolejne lata. Odpowiedź – może na szczęście – przyszła już po zebraniu i to niejednoznaczna. Teraz rozpoczęłam realizację inwestycji przewidywane jest na rok 2010, ale uzależniono je od uzyskania dofinansowania z Unii Europejskiej. Czy podobny los spotka przygotowany przez nas program odnowy wsi, na który nie ma ani złotówki w budżecie gminy? Zazdroścę sołtysom, którzy już dopięli swego w ramach takich programów i szczytą się pięknymi wiejskimi domami kultury, świetlicami itp. Mamy jeszcze sporo do nadrobienia,

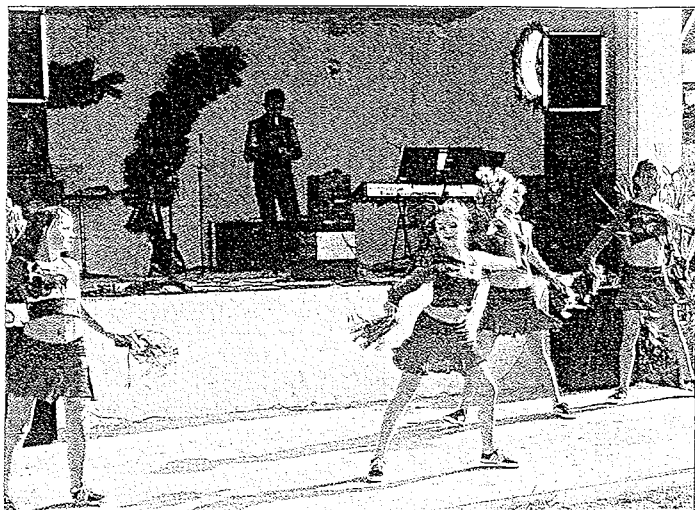
a świadomość „niemocy” w pewnych kwestiach nakazywała rozważyć podczas wyborów sołtysa.

Zebranie było nad wyraz spokojne, wskazywało tylko jedną (moją) kandydaturę. Z pomocą nieco zmienionej składem rady sołeckiej rozpoczęłam czwartą kadencję.

Znowu powrót do normalnej pracy ze stale nieprzewidywalnym scenariuszem. Przechodzący huragan przewrócił tablicę ogłoszeniową, zrzucił kilka dachówek z kościelnego dachu i wyrwił drzewo na jedną z wiejskich dróg. Z takimi problemami radzimy sobie sami i to od ręki. Każdy dzień przynosi coś nowego – już się do tego przyzwyczailam i może dlatego łatwiej było mi podjąć decyzję o ponownym sołtysowaniu.

Mimo wszystko nie tracę wiary, że nasze plany w końcu się ziszczą, a budowa obwodnicy rozpocznie się przed... następnymi wyborami, a nie po nich.

Anna Białek

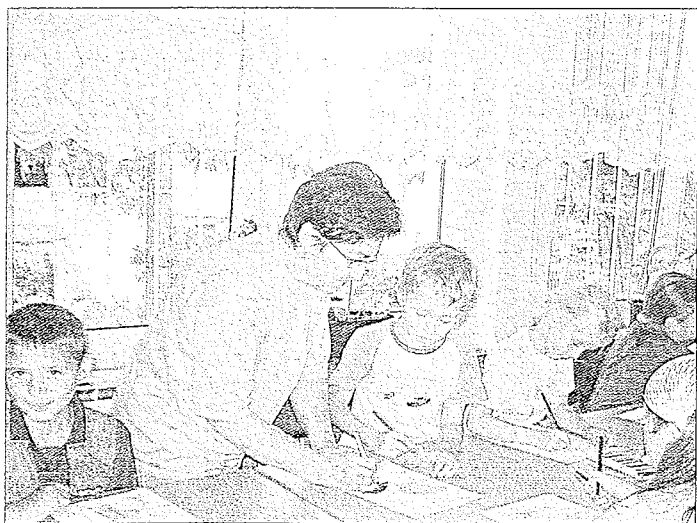


Miejscowy zespół taneczny urozmaica swoimi występami różne uroczystości

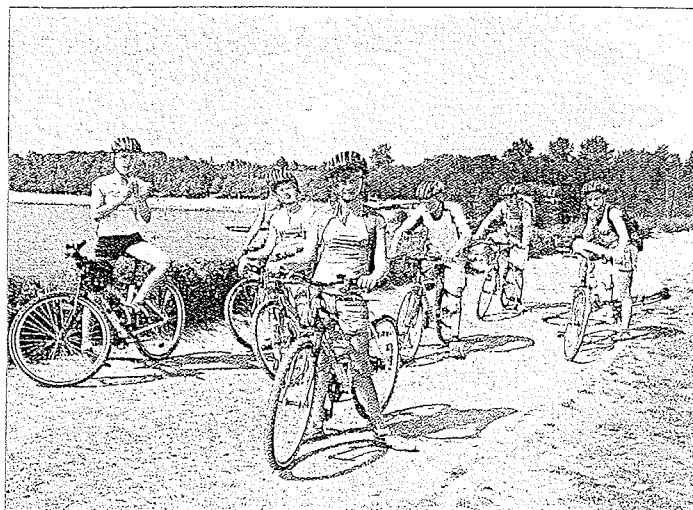
drzwi wejściowe, wymurowane schody, zamontowane nad nimi zadaszenie. Wykonano instalację wodno-kanalizacyjną, wydzielono ścianką działową pomieszczenia WC i wyłożono je kafelkami, zainstalowano tam urządzenia sanitarne, wybudowano osadnik ścieków. Wymieniono też instalację elektryczną, płyty podłogowe i okna – na nowe, zamontowano piec elektryczny i podgrzewacz wody, a w pomieszczeniach dwóch magazynków, po wyburzeniu dzielącej je ścianki zainstalowano urządzenia

do zmywania naczyń. Wszystkie pomieszczenia zostały otynkowane i pomalowane farbami. Wartość prac wyniosła ponad 20 tys. zł. Wygospodarowana świetlica została wyposażona w stoły, krzesła, szafki, zabawki, gry, wieżę hi-fi.

Wspólnie spędzony przy remoncie czas bardzo wies zjednoczył. W świetlicy została zatrudniona osoba do pracy z dziećmi, które podczas zajęć odrabiają tam lekcje i przygotowują się do przedstawień, śpiewają, tańczą, przygotowują jaseł-



Pani sołtys lubi pracować z dziećmi i młodzieżą



Młodzież wyrusza na wycieczkę rowerową w ramach programu „Pożyteczne wakacje”

ka, Mikołajki, Dzień Babci, Dziadka, Dzień Matki itp. Spotykają się tam też dorośli na zebraniach wiejskich oraz organizacji działających w Koziełnie: Koła Gospodyń Wiejskich, grupy „Odnowy wsi”, Ludowego Zespołu Sportowego, seniorzy, a to dodatkowo integruje wieś.

Mieszkańcy zaczęli większą uwagę przywiązywać do wyglądu swoich domów, otynkowali wiele z nich i pomalowali, wymienili dachy na blaszane i z dachówki, zadbali o porządek i zieleń na posesjach. Janina Pomietło przekonała ich, że warto się starać nie tylko o estetykę własnych domów i ich otoczenia, ale także terenów publicznych. Dlatego zaczęli się spotykać i wspólnie porządkować takie miejsca, a potem wspólnie się bawić przy wiejskich ogniskach. Razem z innymi organizacjami działającymi we wsi grupa „Odnowy wsi”, której niekwestionowaną liderką jest Janina Pomietło, m.in. odkopała pomnik żołnierzy niemieckich z I wojny światowej znajdujący się na terenie parku i uporządkowała teren wokół. Mieszkańcy obsadzili też drzewkami

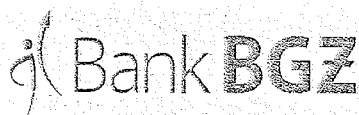


Mieszkańcy dbają o estetykę posesji i otoczenia

plac przy Zalewie Paczkowskim, przekazany sołectwu przez gminę i wybudowali tam scenę z zadaszeniem. Teraz jest to drugie miejsce ich spotkań w pogodne dni. Koziełno dzięki temu wypiękniało.

Dlatego nic dziwnego, że kiedy w 2005 r. wzięto udział w wojewódzkim konkursie „Piękna Wieś Opolska 2005” – uzyskało wyróżnienie w kategorii: „Najpiękniejsza wieś” i 1 tys. zł nagrody pieniężnej, a w 2006 r. – wyróżnienie i 2 tys. zł nagrody. W 2005 r. Koziełno zostało wyróżnione w kategorii „Najlepszy projekt odnowy wsi” ➡

Sponsorzy konkursu „Piękna Wieś Opolska 2005”



➔ i zostało nagrodzone 1 tys. zł. Wieś zdobyła także wyróżnienie na etapie powiatowym konkursu „Odnowa wsi” i kwotę 3,5 tys. zł. Z kolei gmina Paczków w tegorocznym swoim budżecie zarezerwowała także fundusze na kontynuację działań w Kozielnie w ramach „Odnowy wsi”.

Jesienią 2005 r. Janina Pomietło złożyła wniosek do Fundacji Wspomagania Wsi o dotację do projektu: „Taniec rozweseli życie emerytów i nie tylko we wsi Kozielno” i uzyskała wsparcie w kwocie 2 tys. zł.

Za zorganizowanie w Kozielnie Gminnych Dożynek w 2005 r. społeczność kozielska została nagrodzona przez starostę nyskiego tele-

świąt i innych uroczystości, m.in. na placu wiejskim przy Zalewie Paczkowskim, bo przekonali się, że warto. Daje to bowiem nie tylko wymierne efekty i im samym zadowolenie, ale także uzyskane nagrody oraz dochody z imprez mogą przeznaczyć na kolejne przedsięwzięcia, na zakupy materiałów i wyposażenie świetlicy albo na dalsze inwestycje. Wkład finansowy w poszczególne inwestycje jest zaś wielokrotnie pomnażany dzięki udziałowi mieszkańców w pracach budowlanych, remontowych i porządkowych. Na przykład budowa szatni przy boisku dla Ludowego Zespołu Sportowe-



Obchody Dnia Dziecka zakończyły się ogniskiem i pieczeniem kielbasek

i nagradzającą tę społeczność, którym się chce się robić coś pożytecznego, chce się pracować dla swojej wsi. Cały budynek przedszkola, w którym obok świetlicy znajdzie się Wiejski Dom Ludowy zostanie w br. ocieplony i pokryty nowym dachem. Wymienione zostaną w nim okna i przebudowana główna sala. Powstanie tam czytelnia i sala audiowizualna. Jest już gotowa pełna dokumentacja.

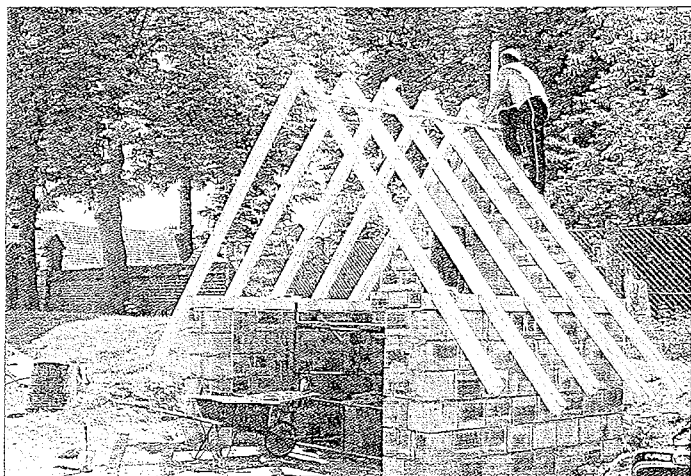
Na placu przy zalewie w ub. r. mieszkańcy urządzili plac zabaw dla dzieci, zamontowany został zestaw „Karolina”, a także wykonano stoły i ławy do siedzenia. Społeczność kozielska przywiązuje ogromną wagę do urządzenia tego miejsca, ponieważ wiąże duże nadzieje z rozwojem agroturystyki w swojej wsi, a Kozielno stwarza takie szanse, gdyż oferuje piękne widoki, możliwości uprawiania sportów wodnych, wędkowania, plażowania, korzystania z tras rowerowych i odpoczynku w pobliskich lasach. Udział w festynach wiejskich i w zabawach przy dobrej muzyce i smacznym jedzeniu na świeżym powietrzu byłby ważnym elementem tych atrakcji.

Z myślą właśnie o stworzeniu gospodarstw agroturystycznych Janina Pomietło wzięła udział w szkoleniu organizowanym przez Wojewódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Łosiuwie i w szkoleniach na temat źródeł pozyskiwania środków na ich utworzenie.

Teraz przed społecznością wiejską stoi kolejny cel: budowa kanalizacji. Mieszkańcy zamierzają też w przyszłości zagospodarować cały teren użytkowany przez LZS, budując trybuny dla kibiców i ogrodzenie oraz uporządkować zaniedbany park, w którym chcą zbudować schody prowadzące na plażę, alejki i postawić ławeczki. Już wytyczyli alejki, ale dalsze prace trochę potrwają, bo... prawie wszyscy bezrobotni, którzy do tej pory masowo włączali się w odnowę Kozielnia wyjechali za zarobkiem do innych krajów UE.

W ubiegłym roku Janina Pomietło została uhonorowana przez naszą redakcję oraz Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów tytułem „Sołtys Roku”. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Opr. Joanna Iwanicka,
Izabela Staroszczyk
Fot. archiwum UG Paczków



Ważną sprawą było wybudowanie przystanku

wizorem i zestawem dvd do świetlicy, a przez władze gminy Paczków – mikrofalówką za zajęcie i miejsca w Turnieju Sołectw w 2005 r. i rok wcześniej kosą spaliniwą do wykaszania rowów i trawników.

Mieszkańcy bardzo chętnie biorą teraz udział w konkursach organizowanych przez starostwo, gminę, Urząd Marszałkowski i inne instytucje. Podejmują się organizacji różnych imprez, np. festynów i obchodów

go kosztowałaby co najmniej 9 tys. zł więcej, gdyby nie udział w pracach mieszkańców. Wielokrotnie droższy byłby też gruntowny remont i adaptacja niewykorzystywanych części budynku przedszkola na Wiejski Dom Ludowy, gdyby nie przewidywany w nim udział w mieszkańców.

A jest to kolejne, poza placem przy zalewie, mienie przekazane sołectwu przez gminę, mądrze wspierającą aktywność mieszkańców

Sponsorem konkursu jest Pomietło



PKP ENERGETYKA

Nakładca Spółdzielnia Inwalidów
w Opocznie



SULO®



404.2007.

4 ECHO KATO

Łuków

Koniec kadencji sołtysów

Mimo że w wielu gminach naszego regionu wybory sołtysów dobiegły już końca, w gminie Łuków nadal jeszcze się nie rozpoczęły. - Jest kilka powodów takiej sytuacji - tłumaczy wójt Kazimiera Goławska. - Pierwszy z nich to ten, że chcieliśmy sprawiedliwie postąpić wobec wszystkich sołtysów mijającej kadencji. Ponieważ to oni doręczali płatnikom podatku nakazy płatnicze, chcieliśmy, aby zajęli się także zebraniem pierwszej raty. Dzięki temu mogliśmy rozliczyć się z sołtysami za tę czynność.

Drugi powód opóźnienia wiąże się z uchwalonym dopiero 19 lutego budżetem gminy na bieżący rok. - Na zebrania wiejskie, na których odbywają się wybory sołtysów, przychodzi wielu mieszkańców z pytaniami do obecnych tam władz gminy - dodaje Goławska. - Duża część tych pytań związana jest bezpośrednio z różnego rodzaju inwestycjami, które mają odniesienie do tegorocznego budżetu. Wobec tego, aby móc dokładnie i szczegółowo odpowiadać na te pytania, później niż zwykle uchwalony budżet poprzedził jednak zebrania.

- Na zakończenie obecnej kadencji sołtysów gminy Łuków zorganizowano spotkanie wyjazdowe, podczas którego odwiedziliśmy Lubelski Rynek Hurtowy w Elizówce oraz „Chatę swojsko strawa” w Lublinie - kontynuuje wójt. - W Elizówce z sołtysami spotkał się prezes Zarządu LRH Wojciech Włodarczyk, który opowiedział o historii powstania Rynku i jego obecnej działalności. Nieprzypadkowo pokazaliśmy również naszym sołtysom „Chatę”. Chciałam, by poznali atmosferę oraz menu lokalu, swoim wystrojem, klimatem, a przede wszystkim jadłem przypominającego wieś z początków XX w. Bardzo nam się to wszystko podobało. Mam nadzieję, że i w naszej gminie powstanie podobne przedsięwzięcie, gdzie będzie można „poddychać klimatem” sprzed stu lat. - kończy Kazimiera Goławska.

Agnieszka Pawlik



UWAGA OGRODNICY I ROLNICY !!!

GŁÓWNYM ZAPYLACZEM ROŚLIN UPRAWNYCH JEST PSZCZOŁA MIODNA

Należy więc pamiętać, że stosując niewłaściwie chemiczne środki ochrony roślin powodujemy masowe niszczenie tych owadów, zatrucie zwierząt gospodarskich i ogólne skażenie otaczającego nas środowiska. Aby tego uniknąć należy przy wykonywaniu chemicznych zabiegów ochrony roślin przestrzegać następujących zasad :

- Zabieg chemiczny wykonywać zgodnie z zaleceniami zawartymi w etykiecie - instrukcji stosowania środka ochrony roślin oraz komunikatami wydanymi przez służbę ochrony roślin.
- Należy ściśle przestrzegać okresu prewencji dla pszczoł.
- Nie wolno środkami ochrony roślin trującymi dla pszczoł opryskiwać roślin kwitnących jak również wydzielających nektar - oblatywanych przez pszczoły oraz roślin wśród, których lub pod którymi znajdują się kwitnące rośliny.
- Po kwitnieniu plantacji zabiegi ochrony roślin można stosować z chwilą całkowitego opadnięcia płatków kwiatowych.
- Przed przystąpieniem do zabiegu, z użyciem chemicznego środka ochrony roślin, usunąć wszystkie kwitnące chwasty w uprawie.
- W przypadku stosowania środków ochrony roślin trujących dla pszczoł, na uprawach sąsiadujących z kwitnącymi roślinami pyłkowo nektarującymi, należy zabiegi na chronionej plantacji prowadzić w takiej odległości od brzegu pola aby sąsiadujące kwitnące rośliny były poza zasięgiem stosowanego środka ochrony roślin.
- Nie należy wykonywać zabiegów ochrony roślin przy silnym wietrze, który może spowodować przenoszenie cieczy roboczej na dalekie odległości .

KIEROWNIK DELEGATURY
mgr inż. Bogdan Jachimczuk



K O M U N I K A T

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Lublinie informuje, że ustawa z dnia 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin (Dz. U. z 2004 r. Nr 11, poz. 94 z późn. zmianami) określiła następujące zasady stosowania środków ochrony roślin :

- można stosować wyłącznie środki ochrony roślin dopuszczone do obrotu oraz zgodnie z etykietą-instrukcją stosowania ,ściśle z podanymi w niej zaleceniami oraz w taki sposób, aby nie dopuścić do zagrożenia zdrowia człowieka, zwierząt lub środowiska. Zabiegi środkami ochrony roślin należy wykonywać uwzględniając w pierwszej kolejności biologiczne, hodowlane, agrotechniczne lub integrowane metody ochrony roślin, które pozwalają ograniczyć stosowanie środków ochrony roślin do niezbędnego minimum.
- środki ochrony roślin stosuje się sprzętem sprawnym technicznie, który użyty zgodnie z przeznaczeniem zapewni skuteczne zwalczanie organizmów szkodliwych i nie spowoduje szkodliwego wpływu na zdrowie ludzi, zwierząt oraz na środowisko .
- zabiegi w zakresie stosowania środków ochrony roślin w produkcji rolnej i leśnictwie mogą być wykonywane tylko przez osoby przeszkolone i posiadający dokument potwierdzający ukończenie szkolenia.
- środki ochrony roślin na terenie otwartym stosuje się sprzętem naziemnym jeżeli :
 - a) prędkość wiatru nie przekracza 3 m/s,
 - b) miejsce stosowania środka ochrony roślin jest oddalone co najmniej 5 m od dróg publicznych i co najmniej 20 m od budynków mieszkalnych i zabudowań inwentarskich, pasiek, plantacji roślin zielarskich, ogrodów działkowych, rezerwatów przyrody, parków narodowych, stanowisk roślin objętych ochroną gatunkową, wód powierzchniowych oraz od granicy wewnętrznego terenu strefy pośredniej źródeł i ujęć wody.
- posiadacze gruntów lub obiektów magazynowych gdzie prowadzone są zabiegi ochrony roślin zobowiązani są prowadzić ewidencje wykonywanych zabiegów.
- Uprawy na które został przypadkowo naniesiony środek ochrony roślin, powinny być objęte właściwą karencją.

KIEROWNIK DELEGATURY
mgr inż. Bogdan Jachimczuk

KOMUNIKAT LUBELSKIEGO WOJEWÓDZKIEGO LEKARZA WETERYNARII

Na podstawie § 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 czerwca 2004 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu przeprowadzania ochronnych szczepień lisów wolno żyjących przeciwko wściekliźnie (Dz. U. Nr 142, poz. 1509) na terenie województwa lubelskiego w dniach 16 – 20 kwietnia 2007 roku zostanie przeprowadzona akcja szczepienia przeciwko wściekliźnie lisów wolno żyjących metodą doustną

Szczepionka będzie zrzucona z samolotu w ilości 20 dawek na 1 km².

Zrzuty obejmą kompleksy leśne, pola, łąki z pominięciem terenów zabudowanych.

Dawkę szczepionki stanowi pakiet w postaci kostki o wymiarach 4,5cm x 4,5cm x 1,0cm, koloru zielono - brązowego o intensywnym zapachu rybnym.

Osoba mająca kontakt ze szczepionką powinna niezwłocznie zgłosić się do lekarza medycyny.

Każdy kontakt zwierząt domowych ze szczepionką należy zgłosić do lekarza weterynarii.

Na terenach objętych szczepieniem w okresie 14 dni od daty wyłożenia szczepionki nie wolno organizować polowań.

Psy należy trzymać na uwięzi, a koty w zamknięciu.

Nie wolno dotykać szczepionki !!!

Wojewódzki Lekarz Weterynarii
dr n. wet. Jan Sławomirski